

Wyrok Sądu Najwyższej Instancji w sprawie Helcla o rozwiązanie umowy o służbę.

Or. Archiwum Narodowe w Krakowie, sygn. 29/200/1673 (d. WM 200), s. 205–211.

Edycja krytyczna: Mateusz Mataniak.

27 IX 1834

[s. 205]

My, Prezes i senatorowie Wolnego, Niepodległego
i Ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu

wiadomo czynimy, iż Sąd Najwyższej Instancji wydał wyrok następujący.

Obecni: Mąkowski – prezes Sądu Apelacyjnego (za prezesa Sądu Najwyższej Instancji); Kalinka – sędzia Najwyższej Instancji, kawaler Orderu św. Stanisława; Bartynowski – zastępca sędziego Najwyższej Instancji; Głuchowski – sędzia apelacyjny; Dymidowicz – sędzia Trybunału I Instancji; Pareński – pisarz sądu pokoju, za pisarza Sądu Najwyższej Instancji; Księżarski – prokurator.

Działo się w Krakowie, w Domu Władz Sądowych, na audyencji publicznej Sądu Najwyższej Instancji Rzeczypospolitej Krakowskiej dnia 27 września 1834 r.

Miedzy Antonim Helclem, kupcem i obywatelem Wolnego Miasta Krakowa, w Krakowie przy Rynku Głównym pod liczbą 259 zamieszkałym, rekursującym, przez adwokata Stanisława Boguńskiego z jednej, a Wacławem Pokornym leśniczym w Krakowie pod liczbą 430 mieszkającym, rekurrowanym, przez adwokata Eustachego Ekielskiego z drugiej,

Z rekursu przeciwko dwóm zgodnym wyrokom Trybunału I Instancji z dnia 12 marca 1834 r. i Sądu Apelacyjnego z dnia 23 maja tegoż roku, w sprawie zapłacenia 372 złp 1 gr., wydanie ordynaryi, tudzież rozwiązanie umowy o służbę zapadłym, [s. 206] na mocy decyzji Sądu Najwyższej Instancji z dnia 20 sierpnia 1834 r. skargę kasacyjną przeciwko tymże wyrokom podaną przyjmującej, wyniesionego. Sąd Najwyższej Instancji mając sobie przez stronę rekursującą, pierwiastkowo pozwaną, uczyniony wniosek: Że sądy a quibus wyrokowały w sprawie niniejszej bez sprawdzenia i udowodnienia zaszłej między stronami umowy, i prostym wnioskom Wacława Pokornego zawierzyły, a tak, obok braku wyjaśnionej zasady nie mogły oceniać skutków umowy, ile [że] Helcel tak w wyniesionej skardze jak i obronie przedstawiał, że Wacław Pokorny był przyjętym na leśniczego pod tym warunkiem: „że skoro obowiązków pełnić nie będzie, w każdym czasie oddalonym być może”, którego to warunku, jak redakcje wyroków dowodzą, Pokorny nie przeczył. Czego sądy nie biorąc pod rozwagę, lecz dając miejsce przysiędze z urzędu na okoliczność nie

powzięcia przez Pokornego zapłaty i ordynaryi za czas, w którym jeszcze po oddaleniu, stosownie do kontraktu, miał zostawać, należących się, przez Helcla [s. 207] nie zaprzeczonych, i oddalając Helcla z żądaniem o rozwiązanie umowy między nim a Pokornym zawartej wnoszonym, obraziły: art. 1134 KC stanowiący, że umowy prawnie zawarte są prawem dla stron; art. 1356 KC, bo Pokorny nie przeczył warunku umowy; art. 1183 KC, bo zobowiązanie warunkowe sprawuje odwołanie zobowiązania; art. 1184 KC, bo niedopełnienia umowy wolno dochodzić i onej rozwiązania domagać się; art. 1367 KC, bo dano miejsce przysiędze na okoliczności przyznane. I dlatego strona rekursująca domaga się skasowania wyroków zarekurrowanych. Strona zaś rekursowana, pierwiastkowo powodowa, odpierając ten wniosek, dowodzi: Że sądy a quibus nie obraziły w niczym przepisów prawa, bo jakkolwiek przypuściwszy, że warunek przez Helcla przedstawiony egzystował, to jako przeciwny prawu w art. 1172 i 1174 KC – jest nieważny. Bo przepis art. 1356 KC objęty sporu niniejszego nie rozstrzyga, bo jakkolwiek Helcel nie zaprzeczał należności przez Pokornego żądanej, jednakowoż ilość tejże jedynie [s. 208] przysięgą z urzędu udowodnioną być może. Bo właśnie umowy są prawem dla stron, jak art. 1134 KC przepisuje. Helcel winien dopełnić zobowiązania i należne zasługi zapłacić. Bo wreszcie sądy nie mogły przyjmować skargi o rozwiązanie kontraktu na zasadzie, że Helclowi w każdym czasie wolno było oddalić Pokornego, i to jeszcze po rozwiązaniu przez Helcla ipso facto tegoż kontraktu, gdyż warunek ten przeciwny prawu, porządkowi społeczeństwa i wszelkim instytucjom. A nawet gdyby egzystował, nie rozwiązuje sam umowy, lecz o to stosownie do art. 1184 KC sądownie działać potrzeba. A przeto skoro Helcel już raz rozwiązał umowę, powtórnie rozwiązania tejże nie może się domagać. Sąd Najwyższej Instancji po wysłuchaniu sporu stron, przedstawieniu stanu sprawy przez sędziego sprawozdawcę oraz wniosku rządowego przy sędzie swym prokuratora, będącego za kasacją wyroków zarekurrowanych, mając na uwadze, iż gdy [s. 209] stosownie do art. 1134 KC umowy prawnie ułożone stanowią prawo dla tych, którzy je uczynili, nie mogą być odwołane, tylko za wzajemnym ich zezwoleniem, i dla przyczyn, które prawo upoważnia. A zatem według ducha i celu tego artykułu sądy mają przed siebie wytoczony spór z umowy obopólnej prawnie zawartej, winny się ściśle w przyznawaniu skutków prawnych, do istotnych zobowiązań i warunków tąż umową objętych stosować. Zważywszy przeto, że gdy spór między Pokornym a Helclem wynika z umowy słownej w październiku 1832 r. w Krakowie zawartej, i przez nich nie zaprzeczonej, sądy zaś których wyroki tłumacząc skutki nadmienionej umowy jedynie przeciwko Helclowi, w przyznaniu zasług Pokornemu, a uwalniając od skutków zobowiązania Pokornego, to jest od zachowania warunku umowy, że w razie niedopełnienia [s. 210] obowiązków swoich, od dalszej służby oddalonym zostanie, nie tylko nie stosowały się ściśle do artykułu powołanego 1134 KC, ale reflektując jedynie zobowiązanie jednostronne, w umowie dwustronnej, tym samym przepis nadmienionego prawa obraziły. Zważywszy dalej, że gdy te same sądy wyznaczając przysięgę Pokornemu na okoliczności przez stronę przeciwną niezaprzeczone i przez samą umowę, co do ilości, zasług i ordynaryi, dokładnie oznaczone, obraziły również art. 1369 KC, który wyznaczenia przysięgi z urzędu w dwóch tylko przypadkach dopuszcza, to jest kiedy żądanie niezupełnie usprawiedliwione lub niezupełnie

pozbawione jest dowodów. Z tych powodów Sąd Najwyższej Instancji rekurs Antoniego Helcla wyniesiony rozsądza, wyroki Trybunału I Instancji z dnia 12 marca 1834 r. i Sądu Apelacyjnego z dnia 23 maja tegoż roku w przedmiocie zapłacenia 372 złp 1 gr., wydania ordynaryi, tudzież rozwiązania umowy, przysiędze z urzędu przez Pokornego wykonać się winnej miejsce dające, i Antoniego Helcla ze skargą incydentalną oddalające, kasuje. Koszty sporu zawieszają się. Przy zatwierdzeniu wpisu ceny 2 złp, w papierze stemplowym złożonego.

[cytowane przepisy: Kodeks Cywilny Napoleona, art. 1134, 1172, 1174, 1183, 1184, 1356, 1369]

[hasła: swoboda umów, warunek rozwiązujący, przysięga sądowa, przysięga urzędowa, zeznanie strony, dowód ze świadków, koszty sądowe]